

PAWEŁ JARNICKI
Uniwersytet Wrocławski

Początki anglojęzycznej recepcji L. Flecka

W Polsce na prace Ludwika Flecka najprawdopodobniej i tak wcześniej czy później zwrócono by uwagę. Dwa z jedenastu jego teoretycznonaukowych artykułów oraz jeden obszerny polemiczny komentarz Izydory Dąbmskiej do artykułu ukazały się na łamach najważniejszego filozoficznego czasopisma w Polsce, „Przełądu Filozoficznego”¹. Spuściznę Flecka opisałby najpewniej któryś z historyków polskiej filozofii lub któryś ze studentów czy doktorantów znudzonych importowaniem kolejnych najnowszych koncepcji z zagranicy. Z tych dwunastu krótkich tekstów dwa Fleck napisał w języku niemieckim, jeden w języku angielskim, pozostałe dziewięć w języku polskim. Oprócz teoretycznych artykułów wydał w latach 30. XX w. jedną książkę w języku ówczesnej filozofii — niemieckim. (Dostała ona sporo recenzji, jednak przede wszystkim w czasopismach medycznych²).

Po wojnie, w drugiej połowie XX w. językiem nauki stawał się język angielski, co nie sprzyjało popularyzowaniu się teorii Flecka³. Właśnie ze względu między innymi na ten nieszczęśliwy splot okoliczności przebicie się koncepcji Flecka do recepcji światowej na pierwszy rzut oka wydaje się dziełem przypadku. Jednocześnie jednak cała historia w sposób dość ironiczny potwierdza koncepcję Flecka. W latach 30. Fleck argumentował, że skoro w toku rozwoju nauki pojawiła się możliwość badania samej nauki i poznania naukowego metodami naukowymi, a nie, jak to dotychczas było, filozoficznymi, to taka możliwość staje się dla naukowców koniecznością, możliwością, która prędzej czy później zostanie zrealizowana. Dostrzeżenie tej możliwości skłoniło Flecka do sformułowania teorii stylów i kolektywów

¹ Spis prac teoretycznych Flecka (w kilku językach) znajduje się na stronie: <http://fleck.umcs.lublin.pl> w dziale „pisma Flecka”.

² Przedruk większości z nich i komentarz do nich znajduje się w dziale *Archiwalia* niniejszego tomu.

³ Jego starania spopularyzowania swojej teorii za pomocą angielskojęzycznego artykułu zob. P. Jarnicki, *Wstęp* do niniejszego tomu.

myślowych, którą nazywał też miejscami bardziej ogólnie „socjologią myślenia” lub „porównawczą teorią poznania”. Niestety dla Flecka ta możliwość realizowała się później niż wcześniej. To, że czytając dziś Flecka, odnajdujemy w nim myśli podobne do naszych, potwierdza jego koncepcję o tyle, że — znając dziś kierunki rozwoju metanauk (filozofii nauki, socjologii nauki, metodologii itd.) w drugiej połowie XX w. — widzimy, iż dostrzeżone przez Flecka możliwości faktycznie się realizowały i realizują.

Na poziomie jawnych nawiązań między tekstami naukowymi przeniknięcie myśli Flecka do szerokiej recepcji światowej wygląda następująco: W 1938 r. Hans Reichenbach umieszcza adres książki Flecka w jednym z przypisów swej książki *Experience and Prediction*⁴. W 1962 r. Thomas Samuel Kuhn w *Przedmowie* do swej *Struktury rewolucji naukowych*⁵ wspomina książkę Flecka wprost jako jedną ze swoich inspiracji — później przyzna, że trafił na nią przez przypadek — dzięki przypisowi Reichenbacha. Te dwa wydarzenia, zwłaszcza to drugie — splot okoliczności, który przecież mógłby nie zaistnieć — jeśli kto puści wodze fantazji, mogą się jawić jako ucho igielne do pośmiertnej, światowej sławy. Należy jednak przy tym wszystkim pamiętać, że w latach powojennych Fleck rozsyłał egzemplarze swojej książki do ludzi nauki, o których mniemał, że ich koncepcje mogą być zbieżne z jego pomysłami. Nie dysponujemy pełną listą adresatów, z zachowanej korespondencji Flecka z wydawcą jego książki⁶ możemy jednak wnosić, że Fleck rozesłał w ten sposób przynajmniej kilkanaście egzemplarzy swojej książki, a adresatów dobierał starannie — jeden egzemplarz trafił w ręce M. Polanyi’ego. Nie wyklucone więc, że prędzej czy później ktoś inny „odkryłby” Flecka. Mimo tego prawdopodobieństwa, przyznać trzeba, że w drugiej połowie XX w. nie mógł mieć Fleck lepszej reklamy niż ta w najbardziej poczytnej spośród filozoficznonaukowych książce XX w., jaką jest *Struktura...*

Po kilkunastu latach od pierwszego wydania *Struktury rewolucji naukowych*, w 1979 r., ukazało się tłumaczenie książki Flecka na język angielski⁷ — ze *Słowem wstępnym* Kuhna, który twierdzi, że znał tylko dwie osoby, które przeczytały *Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache* niezależnie od jego udziału. To *Słowo wstępne* jest drugim w kolejności tekstem, który zamieszczamy w dziale *Przekłady*, drugim, bo choć podpisane w 1976 r., ukazało się trzy lata później. W 1977 r. ukazał się natomiast pierwszy w języku angielskim tekst poświęcony Ludwikowi Fleckowi, którego autor, Wilhelm Baldamus, też przyznaje, że na książkę Flecka nakierowała go *Przedmowa* Kuhna do *Struktury...* Pierwszym tekstem zamieszczonym w dziale *Przekłady* jest tekst Baldamusa.

Wilhelm Baldamus, socjolog, we Flecku dostrzega prekursora socjologii nauki i kształcie sobie współczesnym, widzi w nim tego, kto jako pierwszy w nowoczesnej

⁴ Zob. dział *Archiwalia* niniejszego tomu.

⁵ T.S. Kuhn, *The Structure of Scientific Revolutions*, Chicago 1962, s. vi–vii, [wyd. pol., *Struktura rewolucji naukowych*, tłum. H. Ostromęcka, Warszawa 1968, s. 11; 2. wydanie: Warszawa 2001, s. 8].

⁶ Wybór z niej przedrukowano w tomie: L. Fleck, *Style myślowe i fakty. Artykuły i świadectwa*, S. Werner, C. Zittel, F. Schmaltz (red.), Warszawa 2007.

⁷ Rok później przedruk niemieckiego oryginału i w ciągu kilku lat kolejne tłumaczenia — zob. przyp. 11 i następne *Wstępu* do niniejszego tomu.

formie studium przypadku zastosował nowoczesne socjologiczne metody: ankiety, analizy treści, obserwację uczestniczącą. W swym artykule twierdzi, że dokonana przez Flecka analiza odkrycia odczynu Wassermanna jest dużo bardziej socjologiczna niż analizy Kuhna i, krytykując Kuhna, stara się „odzyskać” oryginalny wkład Flecka w „rozwoj socjologii nauki”.

Kolejnym wydawnictwem dotyczącym Flecka, które ukazało się po artykule Baldamusa (1977), było dopiero wspomniane tłumaczenie książki (1979), które wywołało szersze zainteresowanie. Z pewnością zaangażowanie znanych nazwisk — Thomasa S. Kuhna, ale też Roberta K. Mertona — w wydanie *opus magnum* Flecka sprawiło, że w ciągu kolejnych pięciu lat ukazało się przeszło 20 artykułów o Flecku i recenzji anglojęzycznego wydania jego książki⁸. Zaczęto też poświęcać mu imprezy naukowe, których efektem jest obszerna zbiorówka *Cognition and Fact. Materials on Ludwik Fleck* (1986), do której *Wstęp* R.S. Cohena i T. Schnellego jest trzecim z zamieszczonych w dziale *Przekłady* tekstem. Artykuł wynika w dużej mierze z przeprowadzonych przez Schnellego (ucznia Baldamusa) badań nad biografią i koncepcją Flecka, zawiera też pierwsze zestawienie wyrażań Fleckowskich w trzech językach. W tomie *Cognition and Fact* wydrukowano też angielskie tłumaczenia artykułów teoretycznonaukowych Flecka (decyzje tłumaczy są tu nierzadko odmienne od decyzji tłumaczy książki). Wydanie pierwszego zbiorowego tomu poświęconego Fleckowi jest dowodem na to, że światowa recepcja Flecka okrzepła — po *Cognition and Fact* w języku angielskim ukazało się do dziś niemal 80 krótszych lub dłuższych artykułów, a zainteresowanie Fleckiem wciąż rośnie.

⁸ Pełna bibliografia angielskojęzycznej recepcji koncepcji Flecka znajduje się na stronie: <http://fleck.umcs.lublin.pl> w dziale „prace o filozofii i socjologii nauki Flecka po angielsku”.